

Sygn. akt IA Ca 899/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski (spr.)

Sędziowie: SA Jacek Sadowski

SO (del.) Tomasz Wojciechowski

Protokolant: ref. staż. Katarzyna Wielgosz

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Administracji (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

przeciwko Towarzystwu (...) z

siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 stycznia 2013 r.

sygn. akt XVI GC 787/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Administracji (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IA Ca 899/13

UZASADNIENIE

Pozwem z 19 lipca 2010 r. Administracja (...) Spółka z o.o. w B. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 130127,40 zł tytułem należności wynikającej z gwarancji ubezpieczeniowej udzielonej przez stronę pozwaną na podstawie umowy z dnia 28 października 2009 r., zawartej przez A. K. (1), stanowiącej zabezpieczenie roszczeń powódki wobec wskazanej osoby z tytułu nienależytego wykonania umowy o roboty remontowe z dnia 28 października 2009 r. Powódka podnosiła, że z przyczyn obciążających wykonawcę, odstąpiła od wskazanej umowy, domagała się od A. K. (1) zwrotu części uiszczonego wynagrodzenia oraz zapłaty kary umownej, podniosła także, że oba wskazane roszczenia zostały stwierdzone prawomocnymi nakazami zapłaty oraz że wystąpiła o realizację gwarancji udzielonej przez stronę pozwaną, która nie uznała roszczenia i odmówiła wypłacenia gwarantowanej sumy w wysokości odpowiadającej należności głównej objętej żądaniem pozwu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Kwestionując swoją odpowiedzialność, pozwana podnosiła, że powódka nie wykazała, aby miała roszczenie w stosunku do A. K. (1), podważała zasadność oraz skuteczność złożenia

przez powódkę oświadczenia o odstąpieniu od umowy, naliczenia kary umownej, twierdziła, że roszczenia o zwrot uiszczony części wynagrodzenia i zapłatę kary umownej nie zostały objęte zakresem udzielonej gwarancji, podnosiła, że na spotkania w dniu 4 maja 2010 r. powódka zrzekła się wskazanych roszczeń wobec wykonawcy, pozwana nie może więc ponosić odpowiedzialności z tytułu zabezpieczenia nieistniejącej należności powódki wobec A. K. (2), podważała ponadto zachowanie przez powódkę warunków formalnych realizacji udzielonej gwarancji.

Wyrokiem z dnia 7 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki należność główną w kwocie 130127,40 zł oraz kwotę 10107 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie dokumentów złożonych przez obie strony, Sąd Okręgowy ustalił, że tytułem zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy z dnia 28 października 2009 r., w której na zlecenie powódki A. K. (1) zobowiązała się, za wynagrodzeniem, do wykonania remontu budynku administrowanego przez powódkę, pozwana udzieliła gwarancji, w której zobowiązała się do wypłacenia na rzecz powódki, bezwarunkowo i nieodwołalnie, sumy gwarancyjnej wynoszącej 130127,40 zł, na żądanie beneficjenta, zgłoszone z zachowaniem uzgodnionych warunków, przez osobę, której umocowanie do działania w imieniu strony powodowej zostało wykazane właściwymi dokumentami oraz wzorem jej podpisu. Sąd Okręgowy ustalił, że termin udzielenia gwarancji, aneksami z 7 stycznia 2010 r. i 30 kwietnia 2010 r., został przedłużony do 30 maja 2011 r. Według ustaleń Sądu Okręgowego, dokonanych na podstawie dokumentu gwarancji, udzielone zabezpieczenie dotyczyło roszczeń powódki wobec A. K. (1) z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy o roboty budowlane z 28 października 2009 r., traciło jednak ważność w razie zwolnienia wykonawcy z zobowiązań przez powódkę, zwolnienia gwaranta przez beneficjenta z realizacji gwarancji, zwrotu oryginału gwarancji oraz niezłożenia kompletnego wezwania do zapłaty w okresie objęcia powódki ochroną gwarancyjną. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że 4 maja 2010 r. powódka odstąpiła od umowy zawartej z A. K. (1), pismem z dnia 7 maja 2010 r. wezwała wykonawcę do zapłaty kary umownej wynoszącej 520509,59 zł, pismem dnia 9 czerwca 2010 r. domagała się ponadto zwrotu uiszczony części nienależnego wynagrodzenia w wysokości 537927,06 zł. Żadne z tych pism nie odniosło rezultatu, pismem z 7 maja 2010 r., doręczonym pozwanej w dniu 14 maja 2010 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, powódka wystąpiła o realizację gwarancji. Do wniosku została załączona kopia karty wzoru podpisów złożonych pod jego treścią przez członków zarządu, poświadczonych za zgodność z oryginałami, brak odpowiedzi ze strony pozwanej spowodował natomiast, że pismem z dnia 16 czerwca 2010 r., strona pozwana ponownie została wezwana do wypłacenia sumy gwarancyjnej, która nie została zapłacona. Sąd Okręgowy ustalił również, że prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 5 sierpnia 2010 r., VII GNc 180/10, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zasądził od A. K. (1) na rzecz powódki karę umowną w kwocie 520509,59 zł za odstąpienie od umowy z dnia 28 października 2010 r. z winy wykonawcy, prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 24 sierpnia 2010 r. ten sam Sąd zasądził od dłużniczki na rzecz powódki kwotę 537927,06 zł tytułem zwrotu części nienależnego wynagrodzenia, które zostało przewidziane powołaną umową.

Oceniając ustalone okoliczności, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości, nie podzielił natomiast żadnego zarzutu podniesionego przez pozwaną. Sąd Okręgowy wskazał, że umowa z dnia 28 października 2011 r. stanowiła rodzaj ubezpieczenia majątkowego w rozumieniu art. 805 i art. 821 k.c., udzielonego na rzecz osoby trzeciej, zgodnie z art. 391 k.c., uznał, że strona powodowa wypełniła warunki realizacji gwarancji, wystąpiła w terminie z wnioskiem, złożyła wymagane dokumenty, była reprezentowana przez osoby należycie umocowane, wzory podpisów których zostały załączone do wniosku, wskazał także, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że pozwana nie była w tej sprawie uprawniona do powoływania się na zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, udzielona gwarancja została bowiem skonstruowana jako czynność abstrakcyjna, jej zawarcie pozostawała w granicach swobody umów z art. 353¹ k.c., pozwana nie wykazała natomiast, aby wystąpiła jedna z sytuacji, które uwalniały pozwaną od odpowiedzialności z tytułu jej udzielenia, zostały natomiast udowodnione okoliczności uzyskania przez powódkę tytułów wykonawczych stwierdzających zobowiązania A. K. (1), które zostały zabezpieczone przez udzielenie gwarancji stanowiącej podstawę żądania pozwu wniesionego w tej sprawie. Odwołując się do związania prawomocnymi nakazami zapłaty z art. 365 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy nie doszukał się żadnych podstaw do oddalenia powództwa, o kosztach procesu orzekł natomiast na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok w całości, pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka osoby zajmującej stanowisko dyrektora w przedsiębiorstwie (...) na okoliczność przebiegu spotkania przeprowadzonego w dniu 4 maja 2010 r., osób biorących w udział w tym spotkaniu oraz poczynionych ustaleń i przyczyn odstąpienia przez powódkę od umowy z dnia 28 października 2009 r., wadliwe pominięcie tych okoliczności i dowodów przez Sąd Okręgowy oraz przeoczenie, nie mogły mieć one istotny na wynik sprawy. Apelacja została ponadto oparta na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 328 §2 k.p.c. przez przekroczenie przez Sąd Okręgowy zasad swobodnej oceny dowodów z zeznań świadków, w tym A. K. (1). Następnym zarzutem apelacji dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 353¹ k.c. przez uniemożliwienie powołania przez pozwaną zarzutów ze stosunku podstawowego, nieuzasadnione przyjęcie, że gwarancja miała charakter bezwarunkowy i nieodwołalny oraz przeoczenie warunków realizacji uprawnień wynikających z jej treści, które nawiązywały do stosunku podstawowego. Ostatni zarzut dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 65 k.c. przy wykładni umowy o udzielenie gwarancji i przeoczenie, że tego rodzaju zabezpieczenie nie dotyczyło roszczeń związanych ze skutecznym odstąpieniem przez powódkę od umowy zawartej z A. K. (1). Na podstawie tych zarzutów pozwana wniosła o zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez oddalenie powództwa i obciążenie powódki kosztami procesu za obie instancje, we wniosku ewentualnym żądała natomiast uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego, domagała się ponadto uzupełnienia dowodów o zeznania pominięte przez Sąd Okręgowy.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i obciążenie pozwanej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe, zostały oparte o dokumenty złożone przez strony, których treść nie była podważana, przy wykładni zawartych w nich oświadczeń woli nie został naruszony art. 233 § 1 k.p.c., ani art. 65 k.c., żadne ustalenie opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, sporządzonym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c., nie zostało skutecznie zakwestionowane w apelacji, ustalenia Sądu Okręgowego w całości zostały tym samym przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, która nie została oparta na uzasadnionych zarzutach, podlegała więc oddaleniu w całości bez uzupełnienia materiału dowodowego zawnioskowanego w apelacji. Strona pozwana nie mogła skutecznie powoływać się w apelacji na zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 217 § 2 k.p.c. w zakresie oddalenia wniosków dowodowych wskazanych w apelacji, do protokołu rozprawy z dnia 7 stycznia 2013 r., o której skarżąca została prawidłowo powiadomiona, nie zostało bowiem zgłoszone zastrzeżenie dotyczące wydanego postanowienia o oddaleniu wniosków zgłoszonych przez pozwaną, która z tego powodu utraciła możliwość powoływania się w apelacji na wskazane uchybienie, konieczność zgłoszenia zastrzeżenia pod podanym rygorem została bowiem jednoznacznie przyjęta w praktyce orzeczniczej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., II CSK 96/07, z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 13/09 i z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 185/09). Z podanych powodów wskazane w apelacji postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 7 stycznia 2012 r. nie zostało objęte kontrolą przewidzianą art. 380 k.p.c. Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że twierdzenie, jakoby powódka zrzekła się swoich roszczeń wobec wykonawcy, nie zostało udowodnione w tej sprawie przez stronę pozwaną, było prawidłowe, zwłaszcza że prawomocne nakazy zapłaty, które powódka uzyskała w sierpniu 2010 r., czyli kilka miesięcy po przeprowadzeniu spotkania z dnia 4 maja 2010 r., wykazały, że powódka zachowała wierzycelności zabezpieczone udzieleniem gwarancji przez pozwaną, która nie była w stanie obalić w tej sprawie mocy dowodowej prawomocnych nakazów zapłaty Sądu Okręgowego w Bydgoszczy nawet przy dopuszczeniu zeznań dalszych świadków, zwłaszcza w sytuacji, gdy zeznania A. K. (1) oraz pozostałych świadków przesłuchanych w tej sprawie wykazały, że rozmowy prowadzone podczas wskazanego spotkania dotyczyły czasowej rezygnacji z dochodzenia roszczeń objętych prawomocnymi nakazami i miały charakter warunkowy, nie obejmowały natomiast zwolnienia A. K. (2) z odpowiedzialności dotyczącej zapłaty kary umownej oraz zwrotu nienależnie pobranej części wynagrodzenia. Przyznać tylko należy, że pozwana nie była

stroną postępowań zakończonych wydaniem wskazanych nakazów zapłaty, nie była więc objęta powagą rzeczy osądzonej w sprawach, które zostały zakończone z sposób korzystny dla powódki.

Rozpatrywanie okoliczności związanych ze zwolnieniem wykonawcy z zobowiązań zabezpieczonych udzieleniem gwarancji przez stronę pozwaną nie mogło zostać utożsamione w rozważaniu przez Sąd Okręgowy stosunku podstawowego, z którego pozwana wywodziła inne zarzuty dla uzasadnienia przyjętej w tej sprawie linii obrony, pozwana przeoczyła bowiem, podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 353¹ k.c., że w rozpoznawanej sprawie stosunkiem podstawowym nie była umowa o udzieleniu gwarancji bankowej przez skarżącą, lecz umowa o roboty budowlane, zawarta pomiędzy powódką a A. K. (1), z tej umowy wynikało bowiem roszczenie zabezpieczone przez udzielenie gwarancji. Odnosząc się do zarzutu dotyczącego zwolnienia wykonawcy z zobowiązań zabezpieczonych sporną gwarancją, Sąd Okręgowy rozstrzygał o odpowiedzialności pozwanej z tytułu jej udzielenia, nie wykroczył więc poza zakres tej umowy, w wykonaniu której pozwana udzielił zabezpieczenia roszczeń powódki wobec A. K. (1), z treści gwarancji wynikało bowiem, że zdarzeniem wyłączającym odpowiedzialność pozwanej mogło być zwolnienie wykonawcy z zobowiązań wobec powódki, które zostały zabezpieczone przez udzielenie gwarancji. Powołany przepis nie został ponadto naruszony przez uznanie, że gwarancja stanowiła zabezpieczenie roszczeń o zwrot uiszczony części nienależnego wynagrodzenia oraz o zapłatę kary umownej na podstawie umowy o roboty budowlane z dnia 28 października 2009 r., z jej treści jednoznacznie bowiem wynikało, że została ona udzielona dla „zabezpieczenia roszczeń beneficjenta w stosunku do wykonawcy powstałych w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy lub zerwania umowy przez wykonawcę lub rozwiązania umowy przez zamawiającego z winy wykonawcy”. Nie może ulegać kwestii, że roszczenie dotyczące zapłacenia kary umownej i zwrócenia uiszczony części nienależnego wynagrodzenia w związku z odstąpieniem od umowy obejmują wierzycelności powódki wobec A. K. (1), które powstały w wyniku rozwiązania umowy we wskazany sposób w przyczyn obciążających wykonawcę. Odmienny ogląd nie zasługiwał na uwzględnienie, wskazane należności stanowiły bowiem główne roszczenia powódki wobec wykonawcy, były więc bezpośrednio związane z nienależytym wykonaniem umowy.

Podniesione argumenty wykazały jednocześnie bezzasadność zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 353¹ k.c. poprzez uniemożliwienie pozwanej powoływania się na zarzuty wynikające z umowy o udzieleniu gwarancji, zwłaszcza że Sąd Okręgowy zasadnie uznał powołaną umowę za rodzaj ubezpieczenia majątkowego, które podlega regulacji zawartej w art. 805 i nast. k.c. Zarzuty, które pozwana opierała na tej umowie, twierdząc, że powódka zwolniła A. K. (1) z zobowiązań, zostały uznane za dopuszczalne, zaś ich zasadność została zbadana przez Sąd Okręgowy właśnie dlatego, że powołana umowa nie była w tej sprawie stosunkiem podstawowym, lecz czynnością stanowiącą bezpośrednie źródło odpowiedzialności strony pozwanej wobec powódki. Badając wskazany zarzut, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia, strona pozwana, jak zaznaczono, nie wykazała bowiem prawdziwości twierdzenia, na którym wskazany zarzut został oparty. Zasadnie natomiast Sąd Okręgowy nie dopuścił w tej sprawie do badania zarzutów, w ramach których pozwana podważała zasadność odstąpienia przez powódkę od umowy zawartej z A. K. (1). Uznanie przez Sąd Okręgowy umowy o udzieleniu gwarancji za rodzaj ubezpieczenia majątkowego mającego źródło w umowie podlegającej regulacji zawartej w art. 805 k.c., nie wykluczało przypisania tej umowie charakteru abstrakcyjnego, nie stało więc na przeszkodzie do przyjęcia, że odpowiedzialność pozwanej została oderwana od stosunku podstawowego, w związku z którym gwarancja udzielona została, korzystając bowiem właśnie ze swobody ustalania treści zawieranej czynności, zgodnie z art. 353¹ k.c., w dokumencie gwarancji zostało zapisane, że „gwarant nieodwoalnie i bez stawiania warunków, poza przewidzianymi w niniejszym dokumencie, gwarantuje na rzecz beneficjenta wypłatę kwoty”, natomiast w umowie o jej udzieleniu zamieszczony został zapis: „wystawiona gwarancja jest bezwarunkowa, nieodwoalna i płatna na pierwsze żądanie beneficjenta”. Zarzut naruszenia powołanych przepisów przez Sąd Okręgowy nie zasługiwał na uwzględnienie, w orzecznictwie zostało bowiem przyjęte, po wcześniejszych wahaniach, że podmiot udzielający gwarancji tego rodzaju nie może skutecznie się powoływać na zarzuty ze stosunku podstawowego (por. w szczególności uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94). W rozpoznawanej sprawie strona powodowa nie była więc zobowiązana do wykazania istnienia i wymagalności swojej wierzycelności w stosunku do A. K. (1) z tytułu niewykonania umowy o roboty budowlane, musiała natomiast udowodnić, że wypełniła warunki

formalne związane z realizacją gwarancji, które zostały wykazane. Prawdliwość ustaleń Sądu Okręgowego w tym zakresie nie została zakwestionowana w apelacji, nie mogła więc być objęta kontrolą apelacyjną, ustalenia tego rodzaju nie mogą być bowiem weryfikowane z urzędu przez sąd odwoławczy (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Abstrakcyjny charakter gwarancji ubezpieczeniowej, podobnie jak bankowej, wiąże się z oderwaniem odpowiedzialności gwaranta od stosunku stanowiącego podstawę udzielenia zabezpieczenia tego rodzaju i polega na zwolnieniu strony realizującej roszczenie gwarancyjne z obowiązku wykazywania zasadności oraz wysokości roszczenia stanowiącego przedmiot takiego zabezpieczenia, nie zaś na całkowitym zwolnieniu beneficjenta z ciężaru dowodu, który obejmuje, jak zaznaczono, konieczność wykazania warunków skutecznej realizacji roszczenia wynikającego z gwarancji. Abstrakcyjnemu charakterowi zabezpieczenia tego rodzaju nie sprzeciwia się ponadto dodanie zapisu przewidującego zwolnienie gwaranta z odpowiedzialności, w szczególności w wypadku zwolnienia dłużnika z odpowiedzialności w stosunku do beneficjenta, wynikającej ze stosunku, który stanowił podstawę udzielenia gwarancji. Ciężar wykazania takiej okoliczności spoczywa na pozwanym gwarancie, jego realizacja nie może zostać natomiast uznana za badanie zarzutów ze stosunku podstawowego, polega bowiem na wykazywaniu osobnego zdarzenia polegającego na zwolnieniu dłużnika z jego zobowiązania, nie polega natomiast na udowadnianiu istnienia wierzytelności po ze stosunku podstawowego oraz jej wysokości. Niezależnie więc od istnienia, wymagalności oraz wysokości wierzytelności przysługującej beneficjentowi gwarancji w stosunku do dłużnika ze stosunku podstawowego, składając dowód jego zwolnienia z długu, zwłaszcza w formie pisemnej, strona pozwana mogłaby się uwolnić od odpowiedzialności wynikającej z udzielonej gwarancji i to bez konieczności wykazywania nieistnienia wierzytelności będącej przedmiotem zabezpieczenia polegającego na udzieleniu gwarancji, jak również, tym bardziej, bez konieczności udowodnienia, że nie było żadnych podstaw do złożenia przez beneficjenta gwarancji oświadczenia o odstąpieniu od umowy stanowiącej stosunek podstawowy, czyli wykazania zupełnie innego zdarzenia w stosunku do oświadczenia o zwolnieniu dłużnika z zobowiązań zabezpieczonych przez udzielenie gwarancji. W rozpoznawanej sprawie pozwana nie udowodniła, aby powódka zwolniła dłużnika z zobowiązań objętych prawomocnymi nakazami Sądu Okręgowego w Bydgoszczy i nawet nie twierdziła, aby powódka złożyła takie oświadczenie po uzyskaniu tych nakazów zapłaty, nie była więc w stanie udowodnić, że oświadczenie tej treści zostało złożone w dniu 4 maja 2010 r., zarówno z gwarancji, jak również z umowy o jej udzieleniu wynikało natomiast, że była to czynność abstrakcyjna, której konstrukcja prawna zwalniała powódkę z procesowego ciężaru wykazania istnienia zabezpieczonej wierzytelności, jej wymagalności i wysokości. W szczególności w dokumencie gwarancji zostało zapisane, że tylko określone w nim warunki mają znaczenie dla powstania po stronie pozwanej odpowiedzialności z tytułu realizacji gwarancji. Wszelkie inne okoliczności oraz zdarzenia, nie objęte treścią § 7 gwarancji, w tym wynikające z umowy, która stanowiła stosunek podstawowy, nie miały więc znaczenia dla wyniku tej sprawy, nie mogły bowiem przemawiać na korzyść strony skarżącej. Apelacja nie zasługiwała więc na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało obciążenie pozwanej kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym, poniesionymi przez powódkę. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz §12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Uwzględniona została stawka minimalna przewidziana dla spraw o zasądzenie świadczenia i wartości przedmiotu zaskarżenia podana w apelacji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.